

BLISKA WOLNOŚĆ JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO? Sensacyjne wiadomości z Magdeburga!

Według niejawnych informacji, do których dotarł nasz dziennikarz śledczy, w najbliższych dniach może dojść do wypuszczenia na wolność Józefa Piłsudskiego. Trwają tajne rozmowy przedstawicieli władz niemieckich z Komendantem sondujące jego stanowisko w sprawie lojalności wobec Rzeszy i ewentualnej współpracy przeciwko bolszewikom. Takie rozpoznanie ze strony niemieckiej może zwiastować realną szansę na uwolnienie Piłsudskiego.



Grupa oficerów sztabu I Brygady Legionów w Karasinie. Fot. CAW

Przypomnijmy, że Józef Piłsudski został aresztowany przez władze niemieckie w nocy z 21 na 22 lipca 1917 roku. Wydarzenie to miało miejsce w mieszkaniu jego sekretarza Michała Sokolnickiego w Warszawie. Piłsudskiego oskarżono o działalność konspiracyjną i agitację w wojsku. Nasz bohater odmówił wówczas Niemcom i Austrii złożenia przysięgi na wierność braterstwo. Zaborcy dążyli do tego by Piłsudski ze swoimi oddziałami walczył po ich stronie w obecnej wojnie. Piłsudski nie chciał złożyć przysięgi, ponieważ chciał walczyć o Polskę. Ostatecznie Piłsudskiego przewieziono do więzienia w Magdeburgu.

HANNA R. I KAROLINA B.-G.

PRAGNIEMY WIERZYĆ W TO, ŻE JESTEŚMY W PRZEDEDNIEU PRZEŁOMOWEGO MOMENTU.

Przypomnijmy krótko najważniejsze informacje z ostatnich dziesięcioleci.

Nasz Kraj był pod zaborami przez 123 lata. Polska zniknęła z map, ale nikt nie wymazał jej z serc Polaków.

Pierwszy rozbiór Polski odbył się w 1772r. W Polsce w tym czasie panowała wojna domowa, dlatego Polska była osłabiona. Trzy państwa: Rosja, Prusy i Austria to wykorzystały i wkroczyły na ziemie Polskie. Polska po raz pierwszy utraciła swoje ziemie, ponieważ zaborcy chcieli posiadać tereny, gdyż ich położenie, dostęp do morza oraz grunty przynosiły zyski. Polacy się nie poddali i w 1791r. stworzyli Konstytucję – nazwaną później

Konstytucją 3 maja. Rosjanie nie chcieli by Polacy mieli swoje prawa i wybuchła wojna polsko-rosyjska. Polska przegrała tę wojnę i w 1793r. doszło do drugiego rozbioru Polski, w którym Austria nie brała udziału.

Polska stawała się coraz mniejsza, ale w 1794r. wybuchło powstanie Kościuszkowskie. Nasz kraj poniósł porażkę. W 1795r. zaborcy dokonali ostatniego rozbioru, po którym Polska zniknęła z map.

MATEUSZ M. BARTOSZ S.
HANNA R. KAROLINA B.-G.

KARTKA Z PAMIĘTNIKA Symboli naszych było cztery.

Język, w którym do tej pory słychać wykrzykiwane przekleństwa i modlitwy. **Hymn**, który śpiewamy przy kominku, aby duchy poległych spoczywały ze świadomością, że dalej walczyliśmy. **Flaga**, której podziwianie karane jest ołowiem. **Godło**, a na nim orzeł, płaczący nad losem swych piskląt.

Zabrano nam wszystko.

Skradziono ostatnie załóżki Polskości, które dawały mi siłę. Moje wiersze, nie brzmią już tak wdzięcznie jak kiedyś, słowa pozbawione są szczerości i wiary... W zasadzie, jak mogę umieścić w nich te uczucia, skoro ich nie posiadam?

Mamy już październik 1918 roku, a tęczy za chmurami burzowymi nie widać. Pani z piekarni mówi, że szykuje się rebellia, że niedługo odzyskamy ten kraj, bo nasi chłopcy się na pewno nie dadzą tym Ruskim burżujom.

Czy w to wierzę? Nie.

Me oczy, chociaż młode, ujrzały potęgę wroga aż zbyt dobrze. Moi rodacy padali jak muchy... nie wiem, czy dam radę wyrzucić te obrazy z głowy, chociaż w ostatnich chwilach życia. Nie wiem, jakim cudem wszyscy trwają jeszcze w kląpkach na oczy, zrobionych z nadziei i zbyt pięknych, aby się ziściły wizji przyszłości. Z jednej strony, chciałabym ujrzeć ścieżki inne, bardziej kolorowe niż te, które widzę teraz. Może, gdybym potrafiła rozchylić powieki szerzej, nie siedziałabym zapłakana na dachu, otulona zabrudzoną, biało – czerwoną flagą.

EMILIA S.

OGŁOSZENIA

- Proszę o przyniesienie rzeczy dla zwierząt takich: jak poścień, miska, smycz, pożywienie, koce. Gwarantowane jest że wszystko trafi do schroniska dla zwierząt. Jak ktoś będzie coś miał proszę zanieść to na ul. Pszenną 127. Dziękujemy.
Marta K.
- **UWAGA!!! PORTFEL!**
W dniu 15 października zgubiłam brązowy portfel zapinany na guzik. Znalazcę czeka niespodzianka. Przynieść na ul. Przybylską 27 Radom Polska-Austria
Toła R.

W dzisiejszym wydaniu przypominamy naszą archiwalną rozmowę z marszałkiem Józefem Piłsudskim z 1905 roku.

- Kilka lat temu głośno było o pana aresztowaniu, co nam pan o tym powie?

-22 marca 1887 zostałem aresztowany pod zarzutem udziału w spisku na życie cara, którego autorami byli członkowie Frakcji Terrorystycznej Narodnej Woli. Nieświadomie pomogłem zamachowcom, będąc m.in. przewodnikiem po Wilnie jednego z nich, próbującego zdobyć truciznę niezbędną do zabicia cara. Dlatego zostałem aresztowany.

- Czy to prawda że prowadził pan tajną drukarnię „Robotnika”?

- Tak, to prawda podawałem się wtedy za prawnika i jednocześnie prowadziłem drukarnię. Na początku 1900 nasiliły się aresztowania i rewizje w domach osób podejrzanych o działalność konspiracyjną. W nocy z 21 na 22 lutego 1900, po zdekonspirowaniu mojego wydawnictwa, zostałem ponownie aresztowany.

- Czy opowie nam pan o swojej podróży do Japonii?

- W lutym 1904, pod wpływem rozwoju sytuacji na Dalekim Wschodzie, zacząłem myśleć o zorganizowaniu konspiracyjnych oddziałów bojowych. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej pragnąc wyzyskać kłopoty carskiego reżimu, działacze Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) nawiązali nieoficjalne kontakty z przedstawicielami innych ugrupowań niepodległościowych, także z Narodową Demokracją. W rozmowach z Romanem Dmowskim (politykiem, ministrem spraw zagranicznych – przyp. red) pośredniczyli

politycy Zygmunt Balicki i Stanisław Grabski. Socjaliści postulowali tworzenie legionów polskich w Japonii, złożonych z Polaków dezercerujących z armii rosyjskiej. Do pomysłu tego działacze ruchu narodowego podchodzili bardzo sceptycznie. PPS próbowała nawiązać kontakty z poselstwami japońskimi w Londynie i Paryżu, proponując dostarczenie im informacji wywiadowczych w zamian za poparcie sprawy niepodległości Polski na przyszłej konferencji pokojowej. To się jednak nie udało i PPS postanowił wysłać do Tokio mnie i Tytusa Filipowicza. Misja ta zakończyła się jednak niepełnym sukcesem. Ostatecznie nasze relacje z Japończykami obejmowały przekazywanie im informacji o sytuacji politycznej i wojskowej w Rosji w zamian za pieniądze i umożliwienie zakupu broni, przeznaczonej do akcji rewolucyjnej w Królestwie Polskim. Wraz ze swoimi najbliższymi współpracownikami utrzymywałem poufne kontakty z japońskimi służbami.

- Dziękujemy za rozmowę.

- Dziękuję i proszę Waszą redakcję oraz przedstawicieli innych czasopism o wytrwałą służbę i walkę o wolną Polskę. Tylko jedność i niezłomność może nas przybliżyć do tego celu, o którym marzy każdy Polak.

Warszawa 12.09.1905 r.

ROZMAWIALI: DOMINIKA K. I KRZYSZTOF SZ.

PAMIĘTAJMY

CZYLI KARTKA Z KALENDARZA

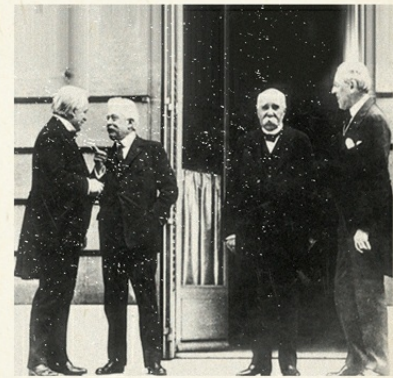
DNIA

3.VI.1918 r. PISALIŚMY:

Dzisiaj, 3 czerwca 1918 roku wszyscy Polacy myślą tylko o wspaniałym wydarzeniu, jakim jest podpisanie Deklaracji Wersalskiej!

W dzisiejszym dniu odbyło się podpisanie deklaracji przez Francję, Włochy i Wielką Brytanię. To właśnie dziś pozytywnie rozpatrzono utworzenie „Zjednoczonego i niepodległego państwa polskiego z wolnym dostępem do morza”. Podpisali ją w Wersalu pod Paryżem premierzy Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch. Deklarację możemy potraktować nie tylko, jako symboliczny gest, ale także zobowiązanie polityczne uzupełniające wcześniejszą deklarację Woodrowa Wilsona.

MACIEJ D., TOMASZ S.



Źródło zdjęcia: Z archiwum Narodowego Archiwum Cyfrowego

Historia polskiej flagi

Polska flaga ma dwa kolory - biel i czerwień. Biel oznacza dobro i czystość, a czerwień odwagę, waleczność i poświęcenie.

Najstarszą barwą narodową Polaków był karmazyn uznawany za najszlachetniejszy z kolorów. W Królestwie Polskim na sztandarach i flagach umieszczano białego orła w koronie na czerwonym tle. Polski kronikarz Jan Długosz pisząc o Bitwie pod Grunwaldem użył określeń takich oto do opisanie chorągwi: „(...) na której wyszty był misternie orzeł

biały z rozciągniętymi skrzydłami dziobem rozwartym i z koroną na głowie, jako herb i godło całego Królestwa Polskiego”. Oficjalnie barwy biel i czerwień za narodowe uznane zostały 3 maja 1972 roku, rok po uchwaleniu



Konstytucji 3 maja. Wtedy to panie występowały na uroczystościach rocznicowych w białych sukniach przepasanych czerwoną szarfą. Było to też nawiązanie wprost do herbu polski - białego orła na czerwonym tle.



ALEKSANDER SZ.